

## POMNIKI PIERWSZOWOJENNE W PRUSACH WSCHODNICH JAKO MIEJSCA PAMIĘCI CZY UPAMIĘTNIENIA

*The First World War Monuments in East Prussia as a  
place of memory or a memorial areas*

*Joanna Jakutowicz\**

**SUMMARY:** In southern part of East Prussia at least 494 monuments commemorating the fallen during the first World War. Their social function, due to scarce scientific resources, is not easily definable. With a considerable degree of cautiousness, it can be assumed that they had played a crucial role in the Eastern Prussian province identity-forming process, particularly when the narrative of the First World War was used to serve in the mechanism of Nazi propaganda. In following years,

specifically after 1945, these monuments were either destroyed, neglected or forgotten, being an element of unwanted German heritage. The way of perceiving them changed after 1989 when these monuments began to be seen as a desirable element of local landscapes, the evidence of past rooted in local history.

**KEYWORDS:** world war I monument, East Prussia

### **Pomniki pierwszowojenne w Prusach Wschodnich jako miejsca pamięci czy upamiętnienia<sup>1</sup>?**

Pierre Nora, autor cieszącej się na świecie olbrzymią popularnością koncepcji „miejsca pamięci”<sup>2</sup>, za punkt wyjściowy swoich rozważań, których początek przypada na lata 80. XX wieku przyjął myśl Maurice Halbwachsa o pamięci kolektywnej<sup>3</sup>. Jednak w tym wypadku ów punkt wyjścia, jakim była koncepcja pamięci społecznej doprowadził Norę do wniosku iż „pamięć i historia w żadnym wypadku nie są synonimami, lecz [...] przeciwieństwami w każdym aspekcie”<sup>4</sup>. Nie oznacza to jednak, iż owe przeciwieństwa nie mogą na siebie oddziaływać. Nora dowodzi, iż wręcz przeciwnie, mogą się uzupełniać tworząc podwójną warstwę znaczeniową<sup>5</sup>.

---

\* Joanna Jakutowicz, National Heritage Board of Poland

1 Artykuł porusza kwestię jedynie tych pomników które znalazły się na terenie Prus Wschodnich włączonych w 1945r. w granice Polski.

2 O popularności owej koncepcji może świadczyć pojawienie się publikacji o niemieckich, austriackich, włoskich, niderlandzkich, polskich i duńskich miejscach pamięci. Por. E. François E., Schultze H., *Deutsche Erinnerungsorte*, 3. Bde, München 2001; Csaky M., *Orte des Gedächtnisses*, Wien 2000; M. Isnenghi, *I luoghi Della memoria*, 3.t., Rom/Bari 1997/98; P. de Boer, W. Frijhof, *Lieux de memoire et identités nationales*, Amsterdam 1993; N. C. F van Sas, *Waar de blanke top der duinen. En andere vedarlandse herinnerungen*, Amsterdam 1995; O. Feldbaek, *Dansk identitetshistorie*, Kopenhagen 1991/92; R. Traba, H. Hahn, (red.), *Polsko-niemeickie miejsca pamięci*, T. 1-4, Warszawa 2012-2015.

3 M. Halbwachs, *Spoleczne ramy pamięci*, Warszawa 2008.

4 P. Nora, *Zwischen Geschichte und Gedächtniss*. Frankfurt a. M., 1990, s. 13.

5 A. Assmann, *Im Zwischenraum zwischen Geschichte und Gedächtniss: Bemerkungen zu Pierre Noras „Lieux de memoire”* [w]: E. François, *Lieux de memoire, Erinnerungsorte. D'un modèle francais à un projet allemand*, Berlin 1996, s. 22.

W związku z ową dychotomią, przedmiotem jego naukowej refleksji staje się nie pamięć społeczna (Nora uważa, że takowa już nie istnieje<sup>6</sup>), lecz miejsca pamięci, rozumiane jako loci, skojarzenia z przestrzenią wykorzystywane w antycznej mnemotechnice, służące uporządkowaniu myśli<sup>7</sup>. Nora rozszerzył to starożytne pojęcie, rozumiejąc pod hasłem „miejsca pamięci” (*Lieux de mémoire*) długotrwały, trwający przez pokolenia, punkt pamięci zbiorowej i tożsamości, istniejący zarówno w materialnej jak i niematerialnej formie. Punkt ten, zarówno w warstwie dosłownej, symbolicznej jak i emocjonalnej związany jest z polityczną i kulturową codziennością danego społeczeństwa, a jego semantyka zmienia się wraz z ewolucją procesów społecznych, które prowadzą do zmiany pojmowania owego punktu, jego przyswojenia i sposobów wykorzystywania<sup>8</sup>. Przez „miejsca pamięci” Nora rozumie każde rzeczywiste lub fikcyjne miejsce, postać, wydarzenie w historii danej grupy społecznej (np. narodu), które, z różnych powodów, na przestrzeni wieków, uzyskało ważną pozycję w świadomości obywateli, stając się punktem konstruującym ich tożsamość<sup>9</sup>. Powstaje więc pytanie, gdzie znajduje się granica między zjawiskami wchodzącymi w zakres pojęcia „miejsca pamięci” a tymi, pozostającymi poza nim. Okazuje się, iż miejscem pamięci mogą stać się wszelkie kulturowe fenomeny, które, na poziomie kolektywnym, świadomie bądź nie, zostają połączone z przeszłością lub tożsamością.

Jak w tym spektrum mieszczą się pomniki pierwszowojenne jako miejsca pamięci?

Ich powstanie związane było z tragedią I wojny światowej, która dotknęła bezpośrednio Prusy Wschodnie. Prowincja ta stała się terenem na którym przeprowadzono trzy wielkie kampanie wojenne, w które zaangażowane były armie niemiecka i rosyjska – kampanię tannenbergską z roku 1914, walki w rejonie wielkich jezior mazurskich 1914r. oraz bitwę zimową na Mazurach roku 1915. W wyniku tych walk Niemcy opanowały Prusy Wschodnie i uzyskały swobodę działań. W ciągu niecałego roku walk (od sierpnia 1914 do lutego 1915) najcięższe walki toczyły się w rejonie Olsztynka, Jedwabna, Wielbarka, Nidzicy oraz Węgorzewa, Giżycka, Gołdapi i Olecka. Po zakończeniu wojny, w wyniku postanowień traktatu wersalskiego radykalnie zmieniła się sytuacja wschodniopruskiej prowincji – zmianie uległy

---

6 Ibidem, s. 11.

7 M. T. Cicero, *De oratore = Über den Redner: lateinisch und deutsch*, Stuttgart 1976, s. 178.; M. F. Quintilianus, *Kształcenie mówcy*, Wrocław 1951., s. 239.

8 E. François, H. Schultze, *op. cit.*, s. 17-18.

9 W swoich teoretycznych rozważaniach Nora określa warunki, jakie musi spełniać sama postać, przedmiot, zdarzenie czy zjawisko by móc być określanym jako miejsce pamięci. Po pierwsze – musi się wpisywać w jeden z trzech wymiarów życia społecznego: materialny, funkcjonalny lub symboliczny. Przy wymiarze materialnym Nora skupia się na elementach zobjektywizowanych w postaci namacalnych nośników: książkach, obrazach, dokumentach. Do drugiej z kategorii zalicza obiekty, które zostały stworzone w konkretnym celu, jak np. książka „Historie de France” pióra Ernesta Lavisse, która, nim urosła do rangi miejsca pamięci, służyła jako podręcznik do nauki historii. Do trzeciej grupy, wyrażonej wymiarem symbolicznym, przyporządkowane zostały wszelkie konstytutywne dla francuskiej tożsamości rytualne zachowania, obrzędy i święta. Sam przedmiot staje się miejscem pamięci dopiero w skutek jego celowej, symbolicznej obiektywizacji i wywyższenia, bez względu, w którym momencie trwania ono następuje. Por. P. Nora, *Les Lieux de memoire I. La République*, Paris 1984, s. 43-95.

granice prowincji, a utworzenie korytarza umożliwiającego Polsce dostęp do morza fizycznie odłączyło Prusy Wschodnie od reszty niemieckiego terytorium<sup>10</sup>. Kolejne duże zmiany granic Prus Wschodnich nastąpiły po II wojnie światowej<sup>11</sup>, na konferencji poczdamskiej (17 lipca - 2 sierpnia 1945r.), gdzie Józef Stalin przeforsował podział Prus Wschodnich między Polskę a Związek Radziecki<sup>12</sup>.

W związku ze zmianą przynależności państwowej dawnych Prus Wschodnich niemal całkowitej wymianie uległa ludność zamieszkująca te tereny. Większość Niemców je opuściła, natomiast przybyli na nie Polacy, głównie z okolic Wilna i z Mazowsza<sup>13</sup>. W związku z tym gruntownej redefinicji uległa przestrzeń dawnych Prus Wschodnich oraz pojęcia z nimi związane. Takie wydarzenia jak bitwa tannenberska, postacie jak Hindenburg (i jego mauzoleum), wielkie rody wschodniopruskie jak Dohnowie czy Lengdorffowie dla nowych przybyszy znaczyły zupełnie coś innego niż dla dawnych Wschodnioprusaków, lub nie znaczyły zupełnie nic. Podobnie wyglądała kwestia pamięci o I wojnie światowej i poległych w niej Niemcach – esencjonalna dla konstruowania pamięci społecznej i wspólnoty wyobrażonej przed 1945r., niemal zupełnie zapomniana w latach 1945-1989 i powracająca obecnie – lecz już nie jako jedno z pojęć konstruujących tożsamość narodową lecz jako element mikrohistorii stający się elementem tożsamości lokalnej obecnych mieszkańców dawnych wschodniopruskich miast i wsi.

I wojna światowa została upamiętniona w Prusach Wschodnich głównie za pomocą trzech nośników materialnych: tablic pamiątkowych, cmentarzy i kwater wojennych oraz pomników<sup>14</sup>.

10 Część rejencji gdańskiej i kwidzyńskiej, która znalazła się po wschodniej części korytarza utworzyła rejencję kwidzyńską w ramach Prus Wschodnich. W jej skład weszły powiaty: elbląski (miasto i wieś), malborski, kwidzyński, suski, sztumski. Mocą artykułu 24 wersalskiego traktatu pokojowego Polsce przyznano również część powiatu nidzickiego z Działdowem jako ważnym węzłem kolejowym; w wyniku plebiscytu z 1920r. od Prus Wschodnich odłączono jedynie kilka wsi. Szczegółowy podział administracyjny prowincji Prusy Wschodnie wraz z dołączonymi do niej powiatami Prus Zachodnich ustalono ustawą z 21 lipca 1922r. odnośnie podziału i struktury administracyjnej. Por. H. B. Böhmke, *Die Verwaltung des Regierungsbezirkes Marienwerder 1920-1945*, Bonn 1982, s. 20.

11 Między latami 1920-1945 nastąpiło kilka przesunięć terytorialnych w ramach Prus Wschodnich, np. odłączenie Klajpedy, lecz nie mają one znaczenia dla omawianego tematu.

12 Zgodnie z postanowieniami uchwał poczdamskich, podpisanych 2 sierpnia 1945r. punkt VI, do ZSRR miała należeć część Prus Wschodnich, a granica miała przebiegać od Morza Bałtyckiego na północ od Braniewa i Gołdapi, do punktu gdzie stykają się granice Litwy, Rzeczypospolitej Polskiej i Prus Wschodnich. Jesienią 1945r. władze radzieckie dokonały kilku przesunięć owej granicy na niekorzyść Polski w powiatach: gierdawskim, bartoszyckim i iławeckim. Por. *Teheran- Jałta-Poczdam. Dokumenty konferencji trzech wielkich mocarstw*. Warszawa 1970, s. 473.

13 A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, Poznań 1998, s. 46-50.

14 Temat tablic pamiątkowych nie został dotychczas opracowany. Częściowo opracowano temat cmentarzy pierwszowojennych oraz pomników Por. W. Knercer, *Cmentarze z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim*, Warszawa 1995; J. Jakutowicz, *Pomniki pierwszowojenne na terenie południowych Prus Wschodnich*, Olsztyn 2017 mps w zbiorach Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Oddział Olsztyn. (tam dalsza literatura przedmiotu). Zdarzały się też nieliczne nietypowe upamiętnienia Wielkiej Wojny jak witraże (np. w kościele w Woźlawkach) czy żyrandol z wygrawerowanymi nazwiskami poległych (kościół w Klebarku i Orzechowie).

Spośród tych ostatnich niemal wszystkie odnosiły się do symbolicznego upamiętnienia zarówno cywilnych jak i wojskowych ofiar Wielkiej Wojny<sup>15</sup>. Ich powstawanie miało silny wydźwięk symboliczny, integrowało lokalną wspólnotę, a pomnik wraz z zagospodarowanym terenem wokół niego był jednym z najważniejszych miejsc w miejscowości. Ze względu na bardzo skąpy zasób źródłowy nie sposób dziś odczytać dokładnego sposobu funkcjonowania tych obiektów w ramach danej wspólnoty, niemniej z pewnością można stwierdzić iż pełniły one niezwykle ważną funkcję integrującą społeczność wokół wspólnych idei. Świadczą o tym zachowane treści aktów erekcyjnych wmurowywanych w podstawy pomnika przy jego wznoszeniu. Do dziś zachowały się jedynie cztery (spośród co najmniej 494) tego typu dokumentów, związane z pomnikami w Orłowie<sup>16</sup>, Biskupcu Pomorskim<sup>17</sup>, Mostkowie<sup>18</sup> i Pasymiu<sup>19</sup>. Akty te różnią się zarówno długością jak i treścią. Najbardziej rzeczowy i pozbawiony zacięcia ideologicznego jest krótki, zaledwie dwustronicowy, dokument z Mostkowa sporządzony 22 sierpnia 1922r., który informuje o wzniesieniu pomnika ku pamięci „poległych w Wielkiej Wojnie i członków ich rodzin”, a także wylicza koszty wzniesienia obiektu, podaje nazwisko autora (Karl Bahne z Królewca), osób które przyczyniły się do powstania pomnika oraz wymienienia nazwiska poległych mieszkańców. Dokument jest faktograficzny i rzeczowy, jego celem nie jest budowanie narodowej tożsamości wokół wydarzenia historycznego, lecz upamiętnienie poległych.

Nieco inny charakter mają trzy kolejne akty erekcyjne. Najdłuższy z zachowanych dokumentów, datowany na 15 kwiecień 1923r., pochodzi z Biskupca Pomorskiego, miasta znajdującego się wówczas na granicy polsko-niemieckiej. W tym przypadku szczególnie wyraźnie wybrzmiewa fakt utworzenia polskiego korytarza, gdyż spowodowało to odcięcie miasta od jego gospodarczego i komunikacyjnego zaplecza (pobliski dworzec znalazł się już po stronie polskiej). Wzmiankowany jest również plebiscyt w którym mieszkańcy opowiedzieli się za pozostaniem w granicach Niemiec oraz powojenny kryzys i czas inflacji lat 1919-1923. W dokumencie została przedstawiona ponadto historia miasta, a także wymienione nazwiska najważniejszych obywateli. Jednak przede wszystkim upamiętniono 76 poległych w wielkiej wojnie, a dokument jest zarówno świadectwem konsolidacji wspólnoty wokół klęski Wielkiej Wojny jak i faktograficzną relacją z życia miasta u progu lat 20-tych XX wieku.

Kolejny z dokumentów wmurowano 18 lipca 1924r. w fundament pomnika powstającego na rynku w Pasymiu<sup>20</sup>. Utrzymany w patetycznym tonie odnosił się do minionej wojny jako

---

15 W grupie pomników pierwszowojennych znalazły się nieliczne obiekty upamiętniające inne wydarzenia, np. pomnik w miejscowości Bełcząc upamiętniający zdobycie dział czy pomnik w Orniecie upamiętniający miejsce z którego był prowadzony ostrzał miasta. Por. b. a., *Erinnerungen an Gehlenburg-Bialla*, „Johannisburger Heimatbrief”, 1988, s. 78; F. Buchholz, *Bilder aus Wormditts Vergangenheit*, Wormditt 1931, s. 204.

16 J. M. Łapo, *Pomniki pierwszowojenne...*, s. 84-86.

17 H. J. Bohle, *Bischofswerder/ Kr. Rosenberg*, „Westpreußen Jahrbuch”, 1997, Bd. 47, s. 95-99.

18 Dokument wydobyty z przewróconego pomnika w Mostkowie, obecnie przechowywany w miejscowej szkole.

19 Archiwum Państwowe Olsztyn (dalej APO), Magistrat Passenheim, Kriegervereine, sowie Errichtung eines Kriegendenkmals in Passenheim 263/750, s. 100.

20 Ibidem, s. 96.

niezasłużonej klęski spowodowanej wewnętrznymi konfliktami, „zbudowanego na kłamstwie traktatu wersalskiego”, oraz negatywnie odnosił się do oddzielenia Prus Wschodnich od reszty Niemiec. Dokument upamiętniał poległych, a także podtrzymywał nadzieję mieszkańców na „odwrócenie ponurego losu”. Treść odnosiła się do takich pojęć jak duma narodowa, wróg, zdrada. Żałoba ewidentnie zesłała na plan dalszy, a ofiara poległych (252 osoby z Pasymia i okolic) miała służyć konsolidacji wspólnoty wokół niemieckiej tożsamości.

11 czerwca 1928r. sporządzono najmlodszy z dokumentów, którego treść jest znana - akt erekcyjny pomnika w Orłowie. Poza skrótowym przedstawieniem historii wsi i parafii, a także zapewnieniem o upamiętnieniu poległych (124 osoby), znalazły się również wzmianki o „haniebnym traktacie wersalskim” oraz odwołanie się do łączności z resztą Niemiec (wspomnienie o plebiscycie, gdzie mieszkańcy zdecydowali o pozostaniu w obrębie Niemiec).

Oprócz aktów fundacyjnych również dzień odsłonięcia pomnika był niezwykle doniosłym momentem, świętem integrującym lokalną społeczność. Przygotowania prowadzono tygodniami, zawiadamiając mieszkańców o wydarzeniu oraz zapraszając znamienitych gości a także dbając o szczególnie odświętną oprawę: dzień często rozpoczynała msza święta, następnie w pobliżu pomnika przemawiali znamienici obywatele i zaproszeni goście. Niestety nie zachowała się treść oryginalnych mów wygłoszonych podczas uroczystości odsłonięcia monumentów. Z nielicznych zachowanych zaproszeń na uroczystość odsłonięcia można wywnioskować, iż również to święto nie służyło jedynie upamiętnieniu poległych (choć wydaje się, iż przynajmniej w latach 20-tych element komemoracji przeważał), lecz zawierało element budujący wspólną tożsamość wschodniopruską lub ogólnoniemiecką. Wskazuje na to choćby tytuł pieśni odśpiewanej z okazji odsłonięcia pomnika w Pomorskiej Wsi z dnia 12 lipca 1931r. „Deutschlands Klage”, czyli skarga Niemiec<sup>21</sup> czy też pieśń wykonana podczas odsłonięcia pomnika w Wielbarku 25 września 1927r. „Ich bin ein Preuße” (Jestem Prusakiem)<sup>22</sup>. Punktem kulminacyjnym było oczywiście samo odsłonięcie obiektu. By uświetnić uroczystość zaangażowano lokalną orkiestrę lub sprowadzano taką z pobliskiej miejscowości a wieczorem odbywał się festyn<sup>23</sup>. Przeważnie odsłonięcia dokonywał wybitny obywatel miasta lub znamienity gość (szczególnie pożądana była obecność generała von Hindenburga), wydarzeniu towarzyszyło także uroczyste odczytanie treści aktu erekcyjnego, którego kopia była deponowana we wnętrzu pomnika. Wydarzenie to, na które przybywano tłumnie, angażowało całą lokalną społeczność, konsolidowało mieszkańców wokół wspólnych wartości, którymi było nie tylko poczucie straty z powodu przegranej wojny ale także świadomość przynależności do dużej (Niemcy) i małej ojczyzny (Prusy Wschodnie).

Obiekty tego typu często budowano w reprezentacyjnych miejscach – na placach i skwerach,

21 Archiwum Państwowe Gdańsk (dalej APG), Zaproszenie na uroczyste odsłonięcie pomnika (broszura), Akta wsi Pomorska Wieś, *Gemeinde Beschlüsse* 1923-1933, sygn. 471/4.

22 Zaproszenie na uroczyste odsłonięcie pomnika w Wielbarku, b. a., *Denkmalsweihe*, „Heimatbote der Kreisgemeinschaft Ortelsburg”, 1987, s.126-127.

23 Przebieg taki miały m.in. uroczystości odsłonięcia pomnika w Pasymiu. Por. J. Jakutowicz, *Pomnik w Pasymiu poświęcony poległym w I wojnie światowej*, „Rocznik Mazurski”, 2014, s. 79-84.



co dodatkowo stwarzało odpowiednią przestrzeń dla ważnych uroczystości kościelnych lub państwowych. Jako jedno z najważniejszych miejsc w obrębie miast i wsi były również tłem dla codziennych fotografii – szkolnych, harcerskich, przedstawiceli wszelkiego rodzaju bractw i stowarzyszeń. O ich wyjątkowym znaczeniu świadczą również częste reprodukcje tego typu obiektów na pocztówkach, w okolicznościowych wydawnictwach oraz monografiach danych miejscowości, publikowanych przez ich niemieckich mieszkańców zarówno przed jak i po 1945r.

Pomnikiem, który zajął poczesne miejsce w procesie konstruowania się wschodniopruskiej tożsamości był monument tannenberski wzniesiony w latach 1926-1927. Obchody 10-lecia bitwy tannenberskiej oraz wybuchu wojny z 1924r., a także budowa pomnika uwidocznily pęknięcie ideologiczne odnośnie traktowania Wielkiej Wojny i sposobów jej upamiętnienia. *Środowiska liberalno-demokratyczne [...] i socjaldemokratyczne [...] organizowały pamięć o I wojnie światowej wokół przeżywania „żałoby po poległych i szukania nowych wskazań dla przyszłości narodu niemieckiego; środowiska konserwatywno-narodowe natomiast koncentrowały się na zwycięstwie tannenberskim jako symbolu niemieckiego poświęcenia, siły i tradycji, „niemieckiego trwania na wschodzie”<sup>24</sup>. W ciągu kolejnych kilku lat przeważała idea konserwatywno-narodowa<sup>25</sup>, przez pryzmat której postrzegane były również inne pomniki pierwszowojenne<sup>26</sup>. Dalsza radykalizacja znaczenia tych obiektów a także ich instrumentalne wykorzystywanie do bieżących celów politycznych nastąpiła po 1934r., gdy w obrębie pomnika tanenberskiego pochowany został marszałek Paul von Hindenburg<sup>27</sup>. Aż do 1945r. pomniki pierwszowojenne zostały wprzęgnięte w mechanizm nazistowskiej propagandy, stając się nie symbolem żałoby i zadumy nad tragedią I wojny światowej, lecz symboliczną formą gloryfikacji militarystyki i nacjonalizmu.*

Po przegranej przez Niemcy II wojnie światowej, wraz z niemal całkowitą wymianą ludności na terenach dawnych Prus Wschodnich<sup>28</sup>, zmieniło się również znaczenie pomników pierwszowojennych. Dla nowych osadników był to element obcy, często traktowany z niechęcią lub wrogością, na co nakładała się również oficjalne wytyczne władzy państwowej. Po 1945r. znaczna część z dotychczas istniejących pomników pierwszowojennych została zniszczona. Spośród przywołanej już liczby 494 zidentyfikowanych dotychczas obiektów, 219 zostało zniszczonych całkowicie, kolejne 52 zachowało się jedynie fragmentarycznie. Do tej pory całkowicie lub niemal całkowicie zachowane (np. pozbawionych jedynie tablic inskrypcyjnych czy zwieńczenia lub zaniebanych) istnieją 223 pomniki.

---

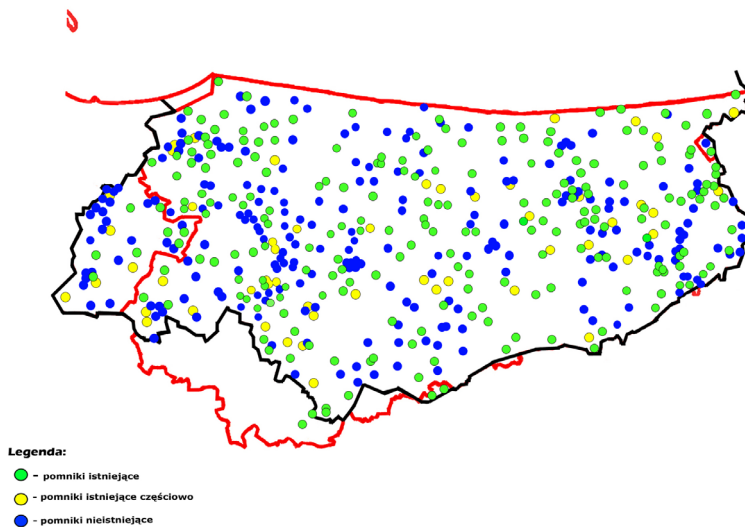
24 R. Traba, „Wschodniopruskość”. *Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Poznań - Warszawa 2005, s. 313.

25 Ibidem, s. 333.

26 Ibidem, s. 335.

27 Uroczystości pogrzebowe odbyły się w towarzystwie polityków NASPAD (w tym aDolfa Hitlera), członków SS oraz tłumnie przybyłych mieszkańców Prus Wschodnich. W kolejnych latach pomnik tannenberski służył jako architektoniczna oprawa dla nazistowskich zjazdów partyjnych. Por. J. Tietz, *Das Tannenberg Nationaldenkmal. Architektur, Geschichte, Kontext*, Berlin 1999, s. 88-91.

28 Por. A. Sakson, *op.cit.*, s. 46-50.



Ryc. 1 Mapa z podziałem pomników ze względu na stan zachowania (czerwonym kolorem zaznaczono obecną granicę województwa warmińsko-mazurskiego, czarnym granicę Prus Wschodnich na stan z roku 1920). Źródło: opracowanie własne autorki

Okoliczności niszczenia upamiętnień I wojny światowej były bardzo różne. Niektóre z obiektów, jak np. pomnik w Młynarach zostały przetopione jeszcze przed końcem II wojny światowej, by uzyskać metal niezbędny w przemyśle zbrojeniowym<sup>29</sup>. Usuwanie tego typu obiektów na szeroką skalę z przyczyn ideologicznych, a nie gospodarczych rozpoczęło się po zakończeniu II wojny światowej, wraz z wymianą ludności na terenach, które weszły w skład Polski. Działania te wpisywały się w szeroki nurt niechęci nowych osadników do niemieckiego dziedzictwa kulturowego oraz w dążenia nowych polskich władz do zatarcia niemieckiego charakteru dawnych Prus Wschodnich<sup>30</sup>. Pierwsze koncepcje „repolonizacyjne” pojawiły się jeszcze przed zakończeniem działań wojennych, np. memoriał Prusy Wschodnie autorstwa Mieczysława Rogalskiego (byłego pracownika konsulatów polskich na terenie Prowincji Prusy Wschodnie w latach 1932-1939) wygłoszony 24 sierpnia 1944r. na posiedzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego oraz memoriał Związku Mazurów przekazany 22 listopada 1944r. Bolesławowi Bierutowi, ówczesnemu przewodniczącemu Krajowej Rady Narodowej<sup>31</sup>. Memoriał Związku Mazurów odnosił się implícite do zabytków i pomników niemieckich

29 J. Jakutowicz, *Karta katalogowa pomnika w Młynarach* [w] idem, *Pomniki...*, s. 338.

30 J. Jakutowicz, *Polityka, pamięć, przestrzeń. Pomniki, tablice pamiątkowe i substancja zabytkowa na Warmii i Mazurach po 1945r.* [w] P. Knap (red.), *Pod dyktando ideologii. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w Polsce Ludowej*, Szczecin 2013, s. 288-296.

31 T. Filipowicz, *Zagadnienia Prus Wschodnich w memoriałach przedłożonych Polskiemu Komitetowi Wyzwolenia Narodowego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1980, nr 1, s. 56-59; 61-68.

w Prusach Wschodnich: „Wszystkie zabytki, pomniki i pamiątki panowania Niemców na Ziemi Mazurskiej usunie się radykalnie i bezapelacyjnie. Nie wolno ich pozostawiać mimo ich wartości artystycznych, architektonicznych czy też naukowych. Muszą zniknąć bezpowrotnie [...] Zniknąć musi każdy zamek krzyżacki stojący na kościach robotnika polskiego i wiele innych. Ziemia mazurska i jej mieszkaniowiec Mazur – musi natychmiast przyjąć czyste oblicze mazursko-polskie”<sup>32</sup>. Linie tę kontynuowano również po zakończeniu II wojny światowej określając całość przedsięwzięć prowadzących do zatarcia niemieckiego charakteru nowo przyłączonych terenów mianem „odniemczania” lub „zacierania śladów niemieczyzny”. Jednym z pierwszych tego typu rozporządzeń był okólnik Ministerstwa Ziem Odzyskanych skierowany do władz na terenach województw północnych i zachodnich z dnia 24 czerwca 1947r. polecający „usunięcie niemieckich napisów z kościołów, kaplic, cmentarzy, krzyży przydrożnych itp. obiektów kultu religijnego, chyba że dany obiekt nosi wybitny charakter zabytkowy”<sup>33</sup>. Na terenach dawnych Prus Wschodnich pomniki pierwszowojenne zostały zakwalifikowane do grupy obiektów historycznie bezwartościowych, o czym świadczy pismo z 30 sierpnia 1948r. ówczesnego konserwatora zabytków Zbigniewa Rewskiego skierowane do Komisji Kulturalno-Oświatowej przy Olsztyńskiej Wojewódzkiej Radzie Narodowej. W piśmie tym Rewski uznaje niemieckie pomniki wojenne i plebiscytowe za obiekty bezwzględnie pozbawione wartości zabytkowej i reprezentujące „pruską okupację i pruski brak smaku i kultury artystycznej, zaśmiecając nadal i konserwując piętno germanizacji w pięknym krajobrazie województwa olsztyńskiego” i jako takie przeznaczone do usunięcia, natomiast tablice inskrypcyjne powinny zostać zdemontowane, lecz zachowane, jako źródło ilustrujące procesy osadnictwa w Prusach Wschodnich<sup>34</sup>.

Zgodnie z powyższymi postulatami jako pierwsze niszczeniu ulegały najbardziej okazałe obiekty figuralne, gdyż wykorzystujące często wizerunek żołnierza zbyt silnie kojarzyły się z niemieckim militarystką. Nie są znane dokładne daty niszczenia tych obiektów, choć można przypuszczać iż wszystkie zlikwidowano jeszcze w latach 40-tych. Wiadomo, iż wszystkie pierwszowojenne pomniki olsztyńskie, w tym poświęcony żołnierzom I Warmińskiego Pułku Piechoty nr 150 z postacią klęczącego żołnierza zlokalizowany na obecnym rondzie im. gen. Bema (do 1945r. Plac Kopernika) oraz pomnik poświęcony pamięci poległych z 146 Pułku Piechoty z płaskorzeźbioną postacią żołnierza, zlokalizowany przed kościołem garnizonowym nie istniały już w 1949r.<sup>35</sup>. Wiele z obiektów niszczyła, przynajmniej częściowo, wkraczająca Armia

---

32 Ibidem, s. 77-78.

33 M. Rutkowska, *Elementy polityki wobec niemieckiej spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich (1945-1950)* [w] Z. Mazur (red.), *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Poznań 2000, s. 175; B. Nietschke, *Repolonizacja czy polonizacja? Polityka władz polskich wobec byłych kresów wschodnich III Rzeszy* [w] *Polacy-Niemcy-Pogranicze*, red. G. Wyder, T. Nodzyński, Zielona Góra 2006, s. 276.

34 APO, Pismo Zbigniewa Reskiego do Komisji Kulturalno-Oświatowej przy Olsztyńskiej Wojewódzkiej Radzie Narodowej z 30.08.1948r., Olsztyńska WRN, komisja kontroli społecznej 1947-1948, sygn. 617/61, s. 390-394.

35 APO, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie, Dokumentacja techniczna dotycząca budowy dróg, mostów i placów na terenie m. Olsztyn, 1950, sygn. 458/899, s. 1-2.



Czerwona. Te, które ocalały pozostawiano samym sobie. Po usunięciu tablic inskrypcyjnych, krzyża maltańskiego lub niemieckiego orła w zwieńczeniu czy skuciu emblematyki militarnej, owe świadectwa obcej kultury i historii, pozbawione już wojennej konotacji, były „nieme” dla nowych mieszkańców - powoli niszczały, nierzadko, jak np. w przypadku obiektu w Rusi (powiat olsztyński) czy Żabim Rogu ulegając bardzo poważnej degradacji.

Wydaje się, iż druga fala usuwania pomników, uchwytana póki co jedynie w relacjach świadków, przypadła na początek lat 70-tych, i być może związana była z obchodami roku kopernikańskiego 1972r., a co za tym idzie koniecznością ukazania polskości dawnych Prus Wschodnich lub, w przypadku dawnej części województwa białostockiego, dożynkami centralnymi obchodzonymi w 1973r. w Białymstoku<sup>36</sup>, choć zagadnienie to wymaga dalszych badań<sup>37</sup>. Wydaje się iż po tym czasie nie niszczone już celowo pomników, choć nadal nie były one pożądanym elementem krajobrazu dawnych wschodniopruskich miast i wsi.

Wiele z pomników otrzymało wtórne znaczenie, dopasowane do nowego kontekstu politycznego i do oczekiwań nowej władzy. W Iławie w 1948r. dawny pomnik poświęcony pamięci poległych z 59 Regimentu Piechoty im. Barona Hillera von Gaertringen zamieniono na monument poświęcony, zgodnie z inskrypcją, „zjednoczonej młodzieży polskiej”. W Prostkach pomnik pierwszowojenny zamieniono w 1955r. na pomnik Adama Mickiewicza, a w Bisztynku, na zachowanym postumencie ustawiono popiersie Henryka Sienkiewicza. Zdarzały się również translokacje: pomnik z Rychlik w 1951r. przeniesiono do Pasłęka, gdzie do 1992r. funkcjonował jako Pomnik Wdzięczności<sup>38</sup>, a później jako Pomnik Grunwaldzki<sup>39</sup>. Pomnik z Próchnika, wtórnie ustawiony w 1962r. na terenie zakładów przemysłowych w Elblągu upamiętniał czyn Wielkiego Proletariatu<sup>40</sup>. Podobny los spotkał pomnik z Pizsa, którego główny trzon w latach 60-tych został translokowany kilkadziesiąt kilometrów dalej i posłużył do wzniesienia pomnika w sąsiedztwie wsi Wincenta poświęconego pamięci pomordowanych w obozie jenieckim

36 Zgodnie z relacją świadków lub nielicznymi wzmiankami w literaturze w tym okresie zniszczono pomniki w: Biskupcu Pomorskim, Borecznie (zakopany in situ, obecnie odkryty), Czarnym Dolnym, Czernikach, Jonkowie, (w 1972r. usunięto fragmenty zniszczonego wcześniej pomnika), Klimach (ok. 1970 zlikwidowano dolną część pomnika, górną usunięto wcześniej), Kraszewie, Mazuchówce, Popowie, Radziejach, Sętału, Siemianach, Strużynie, Trupelu, Wozławkach. Na początku lat 70-tych usunięto również tablicę inskrypcyjną z pomnika w Dajtkach. Z powodu dożynek centralnych usunięto pomnik w Skomacku Wielkim. Por. J. Jakutowicz, *Pomniki..., passim*.

37 O masowej akcji niszczenia pomników wspomina również J. M. Łapo, podając, iż miała ona miejsce w latach 60-tych. Por. J. M. Łapo, *Niemieckie pomniki wojenne na Mazurach po 1945r.*, „Warmińsko-mazurskie studia z historii najnowszej”, 2016, nr 1, s. 22.

38 T. Agejczyk, *O pomnikach wojennych Powiatu Elbląskiego do 1945r.*, Elbląg 2013, s. 12.

39 D. Czarnecka, „Pomniki wdzięczności” Armii Czerwonej w Polsce Ludowej i w III Rzeczypospolitej, Warszawa 2015, s. 454. Informacja podana przez autorkę, iż pomnik wznosił w 1951r. S. Czerwiński jest błędna. Por. J. Jakutowicz, *Karta pomnika w Rychlikach* [w] idem, *Pomniki...,* s. 450.

40 T. Agejczyk, *op. cit.*, s. 114. Pomnik z Próchnika w 2011r. translokowano z powrotem na teren wsi i ustawiono w pobliżu kościoła, w sąsiedztwie pierwotnej lokalizacji. Por. J. Jakutowicz, *Karta pomnika w Próchniku* [w] idem, *Pomniki...,* s. 420.

w pobliskim Dłutowie<sup>41</sup>. Do kategorii tej można zaliczyć również pomnik z Nebrowa Wielkiego, który w 1947r. przekształcono na obiekt upamiętniający polskiego żołnierza i polskość Ziemi Odzyskanych<sup>42</sup> oraz obiekt w Dźwierzutach, który od 1970 r. upamiętnia „25-rocznicę powrotu do Polski”<sup>43</sup>. W Lidzbarku Warmińskim postument po dawnym pomniku pierwszowojennym wykorzystano w 1949r. do wzniesienia pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej<sup>44</sup>.

Niektóre z obiektów, zwłaszcza zlokalizowane na terenach przykościelnych zamieniano na kapliczki lub postumenty pod figury świętych. Wyjątkowym przykładem zachowania pierwotnej materii, mimo zmiany funkcji obiektu z pomnika pierwszowojennego na kapliczkę, jest monument z Gorynia. Krótco po 1945r. zmienił on swoją funkcję, lecz granitowe tablice inskrypcyjne nie zostały zniszczone, ale wyjęte i wmurowane ponownie, napisami ku ścianie. Odnaleziono je w 2000r., podczas remontu „kapliczki” i wmontowano w ścianę pobliskiego kościoła. Podobny proces „adaptacji” pomników pierwszowojennych na kapliczki był powszechny. Najczęściej pomnik pozbawiano elementów militarnych (orzeł, krzyż maltański) zastępując je symboliką chrześcijańską. Sytuację ułatwiała dodatkowo forma niektórych obiektów, wzniesionych w stylu warmińskich kapliczek – jak np. miało to miejsce w przypadku obiektów w Cerkiewniku, Lubominie, Długoborze, Lutrach czy Tolkowcu. Częściowo do funkcji sakralnych przystosowano również inne pomniki znajdujące się na terenach przykościelnych, najczęściej nieznacznie je przekształcając i wykorzystując jako postumenty pod figury świętych (m.in. Banie Mazurskie, Jeże, Dubeninki).

W latach 90-tych nastąpiła zmiana postrzegania pomników pierwszowojennych, choć brak konsekwencji w traktowaniu tych obiektów przez społeczność lokalną wskazuje na niepewność w obchodzeniu się z tego typu materią i sugeruje, iż zmiany następowały w sposób ewolucyjny, a lata 90-te XX w. były swoistym okresem przejściowym między negacją a akceptacją pomników. W owym dziesięcioleciu, a czasem nawet w pierwszych latach XXI w. niektóre z obiektów otrzymały wtórne znaczenie. Pomnik w Rozogach poświęcono w 1995r. wszystkim poległym mieszkańcom od czasu założenia wsi<sup>45</sup>, w Świętajnie tablica odsłonięta w 2004r. „w dniu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej” informuje, iż obiekt poświęcono „Wszystkim tym, których los związał z Mazurami”.

Jednocześnie lata 90-te XX w. to początek działań mających na celu przywrócenie pomników pierwszowojennych jako istotnego elementu dawnego, wschodniopruskiego krajobrazu. Jedną z pierwszych tego typu inicjatyw było ponowne ustawienie między rokiem 1989 a 1992 pomnika

---

41 J. M. Łapo, *op. cit.*, s. 21.

42 Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku (dalej APE), Gminna Rada Narodowa i Zarząd Gminny w Nebrowie Wielkim, Księga protokołów GRN Nebrowo (18 XII 1945 – 10 II 1949), sygn. 95/1; Sprawy ogólnoadministracyjne, sygn. 95/15.

43 Tablica inskrypcyjna na pomniku. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż Dźwierzuty dopiero w 1945r. po raz pierwszy znalazły się w granicach Polski.

44 J. Jakutowicz, *Pomnik wdzięczności Armii Radzieckiej w Lidzbarku Warmińskim*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2016, nr 2, s. 356.

45 Napis na tablicy inskrypcyjnej głosi „Zmarłym i poległym w hołdzie mieszkańcy Rozóg 1645-1995”.

w Bągarcie<sup>46</sup>. Wiele z obiektów zostało odnowionych (m. in. Matyty, Guja, Grabnik, Kamionki, Żytkiejmy, Cerkiewnik), inne odbudowano (Grzegorz, Turowo, Niebrzydowo Wielkie). Na szczególną uwagę zasługuje w tym kontekście pomnik w Idzbarku. Został on usunięty z terenu przykościelnego po 1945r. i jak się okazało, zakopany w obrębie wsi. Obiekt odnaleziono w latach 90-tych, w czasie prowadzenia prac kanalizacyjnych i w 1997 r. ponownie ustawiono na dawnym miejscu<sup>47</sup>. Podobne działania zostały podjęte we wsi Surmówka, gdzie uchwałą rady gminy zdecydowano się ponownie ustawić odnaleziony monument<sup>48</sup>, a także w Krasinie, gdzie ponownie ustawiono wyłowiony ze stawu pomnik<sup>49</sup>. Dla niektórych z istniejących pomników wykonano nowe tablice inskrypcyjne (m. in. Tałty, Górne, Boćwinka), a wokół innych uporządkowano teren włączając zapomniane obiekty na nowo w symboliczną przestrzeń danej miejscowości. Na uwagę zasługuje fakt, iż we wszystkich omawianych przypadkach inicjatywa remontu lub ponownego ustawienia pomnika była działaniem oddolnym, inicjowanym przez mieszkańców wsi, czasem przy pomocy członków mniejszości niemieckiej. Być może kolejnym etapem będzie zinstytucjonalizowanie procesu ochrony tego typu dziedzictwa kulturowego. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż dotychczas jedynie bardzo nieliczna grupa pomników pierwszowojennych została objęta ochroną poprzez wpis do rejestru zabytków. Dotyczy to głównie obiektów stanowiących fragment wojennych nekropolii lub umieszczonych na terenie innych założeń objętych wpisem do rejestru zabytków (np. parki miejskie i dworskie, układ ruralistyczny). Indywidualnym wpisem objęto dotychczas tylko jeden obiekt – pomnik w Liwie, choć istnieje co najmniej kilka innych reprezentacyjnych obiektów, które są doskonale zachowanymi przykładami dziedzictwa kulturowego związanego z I wojną światową<sup>50</sup>.

Pomniki pierwszowojenne, mimo swojej stosunkowo krótkiej, bo zaledwie 100-letniej historii, przeszły proces redefinicji co najmniej trzykrotnie – na przełomie lat 20-tych i 30-tych XX w., po 1945r. i po 1989r. Ze względu na skąpy zasób archiwaliów trudno jednoznacznie stwierdzić, w jaki sposób obiekty te funkcjonowały przed 1945r. Nieliczne zachowane materiały pozwalają stwierdzić, iż dualizm podejścia ideowego widoczny przy wznoszeniu pomnika tannenberskiego uwidaczniał się również przy budowie innych pomników, o czym świadczą nieliczne zachowane akty erekcyjne – jak dość neutralne w treści dokumenty z Mostkowa, Biskupca Pomorskiego i Orłowa oraz dokument z Pasymia o militarystycznym wydźwięku.

46 Kamień stanowiący główna część pomnika leżał zaniedbany w pobliskich zaroślach. W 2006r. nastąpiła renowacja obiektu, do której przyczynili się przedstawiciele mniejszości niemieckiej oraz mieszkańcy wsi. Por. J. Heldt, *Baumgart heute – Juni 1992*, „Stuhmer Heimatbrief” 1992, nr 43, s. 41; b. a., *Renovierung und Wiedereinweihung des Kriegerdenkmals in Baumgarth am Mittwoch, den 26. Juli 2006*, „Stuhmer Heimatbrief”, 2006, nr 71, s. 13-17; J. Jakutowicz, *Karta katalogowa pomnika w Bągarcie* [w], idem, *Pomniki ...*, s. 85.

47 J. Jakutowicz, *Karta katalogowa pomnika w Idzbarku*, [w] idem, *Pomniki...*, s. 194.

48 *Uchwała Rady Gminy w Sorkwytach nr XVIII/111/2016 z 20.05.2016r. w sprawie wyrażenia zgody na odtworzenie w Surmówce pomnika upamiętniającego mieszkańców wsi Surmówka, którzy stracili życie w I wojnie światowej*, Biuletyn Informacji Publicznej Gminy Sorkwity, dostęp 01.02.2018; PAP.

49 *Karta katalogowa pomniku w Krasinie* [w] idem, *Pomniki...*, s. 254.

50 Wg. Autorki do takich obiektów zaliczają się m.in. pomniki w Pieczarkach, Grabniku, Kolnie, Kochanówce, Jedzbarku a także gaje bohaterów wraz z pomnikami w Kalniku i Starym Mieście.

Wprawdzie poczucie krzywdy spowodowanej traktatem wersalskim było powszechne i znalazło swój wydzźwięk przy okazji wznoszenia pierwszowojennych monumentów, niemniej ich główną funkcją było upamiętnienie poległych oraz zachowanie pamięci o Wielkiej Wojnie, o czym może świadczyć ich duża ilość na terenach, które zostały bezpośrednio dotknięte przez kampanie wojenne w Prusach Wschodnich. Na szeroką skalę w proces tożsamościowotwórczy zostały wprzęgnięte na przełomie lat 20-tych i 30-tych, gdy wraz z zwycięstwem narodowo-konserwatywnej narracji historycznej stały się elementem partyjnej propagandy. Niszczono i zapomniano po II wojnie światowej, obecnie ponownie stały się pożądanym elementem warmińskich i mazurskich miast i wsi. Wydaje się, iż obecnie pomniki pierwszowojenne funkcjonują w podobny sposób jak w latach 20-tych XX w. Są upamiętnieniem poległych a także elementem pamięci o Wielkiej Wojnie. Niemniej widoczny jest jeden dodatkowy element – obiekty te są także pamiątką po dawnych mieszkańcach oraz elementem mikrohistorii współczesnych miast i wsi.



1



2

Ryc. 2 Uroczystość odsłonięcia pomnika w Nebrowie Wielkim, lata 20-te XX w., źródło: Gründer O, Neumann F., *Der Kreis Marienwerder/Wpr. Landgemeinden und Stadt Garnsee*, Hamburg 1985, s. 317

Ryc. 3 Pamiątkowa fotografia mieszkańców Pasymia przy pomniku pierwszowojennym, źródło: Brenk M., *Kreis Ortelsburg im Bild. Unvergessene Heimat*, Leer 1981, Bd.2., s. 342



4



5

Ryc. 4 Gorłówko, pomnik pierwszowojenny zamieniony na kapliczkę, fot. J. Jakutowicz, 2016

Ryc. 5 Odremontowany pomnik w Bągarciu, fot. J. Jakutowicz, 2016